

Czynniki podtrzymujące

Dzieci z mutyzmem wybiórczym (MW) mogą mówić swobodnie do niewielkiej liczby osób. Kiedy oczekuje się od nich mówienia do osób spoza tego grona, doświadczają uczucia paniki i lęku - to nie ma nic wspólnego z osobą, do której mają się odezwać, to automatyczna reakcja, którą rozwinęły w przeszłości, w czasie, gdy trudno im było mówić. Bez świadomości tego, co się z dzieckiem dzieje, przyjaciele, rodzina, kadra nauczycielska mogą wzmacniać strach przed mówieniem poprzez:

- I. wywieranie presji na dziecku, aby mówiło (często w bardzo subtelny sposób),
- II. pozwolenie dziecku na wycofanie się z jakichkolwiek sytuacji społecznych.

Musimy zatem zacząć od zdjęcia z dziecka nawet najmniejszej presji, a następnie wspierać dziecko w stopniowym pokonywaniu lęków za pomocą małych, możliwych do osiągnięcia celów (program małych kroków), w tempie dostosowanym do możliwości dziecka.

Możliwe czynniki podtrzymujące milczenie / opóźniające poprawę – dom

- Dziecko często słyszy “On/ona nie mówi”, “Nie oczekuj od niego/od niej, że się odezwie” itp.
- Lęk dziecka przed mówieniem nie został otwarcie z nim omówiony.
- Pomimo wyraźnej trudności dziecka naciska się na nie, by mówiło.
- Mutyzm wybiórczy wywołuje wśród członków rodziny wielki niepokój/zakłopotanie/wstyd, które są przenoszone do dziecka, co powoduje, że odczuwa ono ogromną presję (np. częste wypytywanie odnośnie postępów; wyrażanie obaw związanych z głosem, zachęcanie zamiast udzielania wskazówek/pomocnych strategii w pokonywaniu trudności z mówieniem, wypytywanie dziecka, dlaczego tak się zachowuje, kiedy ma zamiar to zmienić).
- Dziecko stawia się nieosiągalne cele albo obiecuje nagrody, jeśli będzie mówił.
- Stawia się zbyt małe oczekiwania komunikacyjne, nie ma potrzeby mówienia/komunikowania się.
- Rodzice/rodzeństwo reagują w imieniu dziecka, aby uniknąć zawstydzenia/niepokoju/rozczarowania (np. odpowiadając za dziecko, odbierając z rąk drugiej osoby coś, co ta osoba podaje dziecku).
- Milczenie jest wyuczoną reakcją wobec obcych albo formą wyrażania gniewu (modelowanie zachowania).
- Stwarza się zbyt mało okazji do uczestnictwa i obserwacji interakcji społecznych poza kręgiem rodzinnym.
- Zbyt intensywne ostrzega się dziecko przed rozmową z obcymi/podejmowaniem ryzyka
- Pozwala się dziecku unikać jakichkolwiek aktywności powodujących niepokój, zamiast modyfikować działania stosownie do potrzeb dziecka i pomagać mu w zrozumieniu lęku i pokonaniu go.
- Okazuje się czułości/przytulanie dziecka, gdy się wycofuje zamiast wtedy, gdy podejmuje się uczestnictwa w rozmowie.

Możliwe czynniki podtrzymujące milczenie / opóźniające poprawę – szkoła

- Lęk ucznia przed mówieniem nie został otwarcie omówiony z dzieckiem.
- Z powodu niemówienia uczeń odczuwa dezaprobatę ze strony rówieśników/dorosłych.
- Uczeń odczuwa presję mówienia (np. zaproszony do uczestnictwa w dyskusji czuje się w centrum uwagi - zamiera na myśl, że może być wywołany do odpowiedzi na zadane pytanie, głośnego odczytania tekstu).
- Dorosły patrzy na ucznia czekając na odpowiedź lub domaga się kontaktu wzrokowego.
- Uczniowi przedstawia się możliwe korzyści za to, co mógłby zrobić, zamiast nagradzać to, co faktycznie mu się udaje.
- Stawia się nierealne oczekiwania względem ucznia, np. gdy ktoś mówi “Czy jesteś dziś gotowy do mnie mówić?”, “Nie pomogę ci, jeśli mi nie powiesz, o co chodzi”. Stawia się nierealne cele – brak strategii planu działania.
- Występuje duża publiczność, możliwość, że ktoś usłyszy. Stwarza się mało okazji do pracy 1:1 z dorosłym lub z przyjacielem, do którego uczeń odzywa się w domu.
- Od ucznia oczekuje się zgłaszania próśb o pomoc, wyjścia do toalety, zakomunikowanie złego samopoczucia, zgłoszenia prześladowania itp., kiedy on nie jest w stanie tego zrobić.
- Rówieśnicy wysmiewają/żądadają, aby dziecko mówiło, albo zbyt chronią, usprawiedliwiają np. „on/ona nie mówi”.
- Nie ma wytworzonych więzi społecznych poprzez izolację/ignorowanie przez kolegów i/lub nauczycieli.
- Wystąpi nadużycie/utrata zaufania (np. nauczyciel oglądał lub odsłuchiwał nagranie bez zgody ucznia, sprzeczne komunikaty i oczekiwania, niespójność działań kadry szkolnej).
- Nie dostrzega się potrzeby zmiany – alternatywne formy komunikacji są akceptowane i używane jako substytut mówienia, zamiast kroków ku komunikacji werbalnej.
- Okazuje się zaskoczenie, skupia się uwagę na fackie, że dziecko przemówiło, zamiast naturalnej kontynuacji rozmowy.

Maggie Johnson 2017